

GORYNIEC

Rok I, numer 2

Miesięcznik – Pismo Uczniowskie

GRUDZIEŃ 2009

W tym numerze:

Od Redakcji	2
Dzień Niepodległości	2
Wywiad z ks. Proboszczem	3
Lekcja dziennikarska	3
Humor, Krzyżówka	4
FOTOREPORTAŻ	6

Wycieczka do Gazety Olsztyńskiej

Uczestnicy Warsztatów Dziennikarskich z Gorynia polknęli bakcyła i



w piątek, 20 listopada z ogromnym entuzjazmem wyruszyli po kolejną porcję dziennikarskiej wiedzy! Tym razem przebyli aż 100 km, by spotkać się z profesjonalistami – redaktorami Gazety Olsztyńskiej. Na miejscu, w siedzibie redakcji wspomnianej gazety przywitał przyszłych dziennikarzy reporter „Gazety Olsztyńskiej”, który rzeczowo wprowadził młodych w tajniki interesującej ich dziedziny. Rozpoczęto od archiwum. (Ciąg dalszy na str. 4)

Duszpasterska wizyta



Na tę wizytę goryńscy parafianie czekali prawie pięć lat, bo właśnie pięć lat temu odwiedził Goryń ks. biskup Andrzej Śliwiński, aby udzielić sakramentu bierzmowania tutejszej młodzieży.

08 listopada br. do Gorynia przybył z podobnym zamiarem ordynariusz diecezji warmińskiej Jego Ekscelencja ks. Biskup Jan Styrna (na zdj.)

Na sakrament bierzmowania czekało tym razem ponad 30 duchowo przygotowanych młodych ludzi w wieku od 16 do 19 lat. Uroczystość trwała około 1,5 godz. Do podziękowań za otrzymane świadectwo dojrzałości chrześcijańskiej przyłączyła się i reszta parafian, biorąca udział w tej jakże ważnej uroczystości.

Karolina Olszewska

Pamiętaj!
6 grudnia - Dzień św. Mikołaja

DBAJ O HIGIENĘ — zmniejszysz ryzyko zachorowania na grype.

W ostatnim tygodniu listopada odnotowano liczne nieobecności uczniów w szkole z powodu choroby (najwięcej w poniedziałek—22 osoby). (Ciąg dalszy na str. 5)



EKO – Edukacja

23 listopada w SP w Goryniu odbyło się spotkanie pod hasłem „Gmina Kisielice – stolicą czystości”. Szkołę odwiedziły przedstawicielki stowarzyszenia LOT i EKO z Ławy. (Ciąg dalszy na str. 5)

Drodzy Czytelnicy!

Choć Wszystkich Świętych mamy już za sobą to listopad - nastrojający wszak nostalgicznie - nie pozwala zapomnieć tych, którzy odeszli. Wciąż na grobach palą się znicze, wciąż przy grobach ludzie... w większej lub mniejszej zadumie.

I tu w Goryniu, niewidki cmentarz w pobliżu kościoła, odwiedzają ci, którzy w zadumę wpadają, chyląc głowy nad grobami bliskich. O czym myślą? O tym, co pozostawili ci, nad grobami których stoją, czy - co zostanie po nich samych.

„Ludzie są jak wiatr...” - pisała Krystyna Siesicka, autorka, na której literaturze wychowało się pokolenie dzisiejszych czterdziesto-parolatków - „Jedni lekko przeleć przez życie, nic po nich nie zostaje (...). A inni wieją, jak trzeba. Tyle, żeby wszystko na czas mogło kwitnąć i owocować. I po nich zostaje piękno naszego świata.”

Zatem pamiętać... Zawsze zostaje pamięć, która jest w nas żywa i sprawić może, że „nie wszystek umrę” - jeśli wolno pokrzepić się nadzieją, wypływającą ze słów Horacego, przywołanych na początku.

Listopad to jednak nie tylko rozważania na temat przemijania.

Dzień 11 listopada prowokuje do refleksji dotyczącej patriotyzmu. Zdawałoby się, że w dobie pokoju, trudno o uczucia tak wyraziste w epokach minionych, a jednak... wciąż są żywe, o czym przekonują coroczne uroczystości związane z narodowym świętem, uroczystości w których uczestniczą nawet najmłodszy członkowie polskiego społeczeństwa.

Ostatnia dekada tego miesiąca zwiastuje o wiele radośniejsze nastroje związane z andrzejkowym obyczajem, kojarzonym głównie z laniem wosku i innymi wróżbami, a także - tańcami, ostatnimi przed okresem Adwentu, który przygotowuje do Świąt Bożego Narodzenia. Polecamy fotoraportaż z ostatniej chwili na stronie 6.

O mikołajkach, jasełkach, Wigili w goryńskiej SP już w następnym numerze, do lektury którego zapraszają

M. Więckowska
M. Gołembiewski

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Michał Ciołak, Marta Kowalska,
Kamil Kowalski, Łukasz Napier-
ski, Karolina Olszewska, Tomasz
Pieńczewski, Natalia Ponczek,
Izabela Uschpelkat, Paulina Wró-
blewska, Sylwia Zobel.



DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

O patriotycznej postawie społeczności szkolnej w Goryniu poświadcza coroczna akademia organizowana z okazji Święta Niepodległości przez Koło Polonistyczne i Samorząd Szkolny. I w tym roku nie mogło być inaczej. Uczniowie, świadomi wagi tego państwowego święta spełnili swój patriotyczny obowiązek: odśpiewali - przyjmując właściwą postawę - hymn, wsłuchali się w teksty nawiązujące do historii naszej ojczyzny, teksty ukazujące jej trudną drogę do wolności. Wysłuchano też pieśni żołnierskiej w wykonaniu członków Koła Polonistycznego wspieranych przez najmłodszych uczniów klasy drugiej i trzeciej.

Na tę okoliczność Samorząd Szkolny zorganizował również konkurs pieśni patriotycznej. Zaprezentować swoje wokalne umiejętności mogli starsi uczniowie z klas 4-6. Jurorzy zgodnie orzekli że pieśń "Rota" w wykonaniu Karoliny Wielachowskiej, zasłużyła na szczególne wyróżnienie. Za serce ujęła także pieśń "O mój rozmarynie" zaśpiewana przez Michała Ciołaka. Trzecie miejsce zajęła Agnieszka Kawśka, która wystąpiła w utworze "Szara piechota". Wyróżniono trzy kolejne osoby: Natalię Ponczek, Sylwię Zobel i Izabelę Uschpelkat. "Każdy śpiewać może. Jeden trochę lepiej, drugi-trochę gorzej". Z takim mottem w tle wystąpiło w sumie dziesięciu uczniów.

Wśród nich nawet ci, których trema powstrzymała wcześniej od wystąpienia na szkolnej scenie.

Michał Ciołak



WYWIAD

z ks. Edwardem Grudzińskim SAC

Z Proboszczem Parafii Goryń rozmawiają: Izabela Uschpelkat i Natalia Ponczek.

G.: Proszę księdza, należymy do grona najmłodszych w tej parafii i tak naprawdę niewiele wiemy o historii swojego kościoła. Mamy nadzieję, że ksiądz nam ją przybliży...

Ks.E.: Dobrze, postaram się pokrótce przedstawić początki tego kościoła. Otóż pierwszą lokację otrzymał kościół 02 sierpnia 1374r. od biskupa pomezkańskiego, Mikołaja, a drugą - 13 września 1381r. z rąk biskupa Jana I. Parafia istniała już w pierwszej połowie XIV wieku. Potwierdza to dokument z 25 czerwca 1345r. w którym papież Klemens XIV polecił biskupowi pomezkańskiemu Bertoldowi wziąć pod opiekę proboszcza goryńskiego Mikołaja i wprowadzić go w posiadanie probostwa.

G.: Proszę księdza, a czy wobec tego w naszym kościele są jakieś zabytki liturgiczne albo np. zabytkowe obrazy?

Ks.E.: Niestety, nie zachowały się żadne przedmioty o szczególnej wartości historycznej.

G.: Słyszymy niejednokrotnie, że kościół goryński był kiedyś innego wyznania, czy to prawda?

Ks.E.: Tak prawda. Przed laty byli tu Ewangeliści, a jeszcze wcześniej - luteranie. Luteranizm przyjął się w Goryniu podczas reformacji i utrzymywał do końca II wojny światowej. W 1939 roku protestanci wybudowali nowy kościół, który już po zakończeniu wojny przejęli katolicy.

G.: Czy zawsze byliśmy samodzielną parafią?

Ks.E.: Nie zawsze. Kościół dawniej funkcjonował jako kaplica dojazdowa. Należeliśmy wtedy do Parafii Kisielice. Dopiero w 1981r. staliśmy się samodzielną parafią, którą erygował ówczesny ordynariusz J.E. ks. bp Józef Glemp.

G.: A ilu proboszczów zarządzało tą parafią?

Ks.E.: Przede mną było ich (od 1981r.) dwóch: ks. Stanisław Stancel i ks. Stanisław Sarnicki.

G.: A ksiądz w którym roku objął probostwo?

Ks.E.: No, byliście już na świecie, to rok 2001, czyli 8 lat temu.

AKTUALNOŚCI

Lekcja Dziennikarstwa

06 listopada br. z pewnością na długo zapamiętają młodzi dziennikarze z Gorynia, uczniowie miejscowej podstawówki. Tego dnia bowiem po raz pierwszy stanęli oko w oko z profesjonalistką - dziennikarzem Kuriera Ławskiego. Na spotkanie z przedstawicielem lokalnego tygodnika - panią Moniką Binck przybyło dziesięcioro uczniów - wszyscy uczestnicy Warsztatów Dziennikarskich - w asyście opiekunów: polonistki M. Więtkowskiej oraz nauczyciela informatyki M. Golembiewskiego. Podczas dwugodzinnego spotkania wysłuchano interesującej prelekcji odkrywającej tajniki dziennikarskiej sztuki, obejrzano zdjęcia wnętrza siedziby "Kuriera". Pytaniem



skierowanym do szanownego gościa nie było końca, a przecież należało się jeszcze wykazać umiejętnościami. Ochotników nie brakowało... Zabrakło jednak czasu. Na szczęście, pani redaktor przyjęła zaproszenie i kolejną lekcję dziennikarstwa poprowadzi już wkrótce...

Izabela Uschpelkat

G.: Osiem lat temu... To może wróćmy do chwili obecnej, bo chcemy zapytać, ile parafian ma ksiądz w swojej ewidencji?

Ks.E.: Dokładnie? Ośmiuset trzydziestu dwóch.

G.: Dziękujemy księdzu za przybliżenie historii kościoła i historii parafii. Na koniec jeszcze jedno pytanie natury osobistej: Kiedy ksiądz postanowił, że zostanie duchownym?

Ks.E.: Taka myśl zrodziła się we mnie (i umocniła w postanowieniu) w szkole średniej, w liceum.

Mam nadzieję, że uczynięm zadość waszej ciekawości. Szczęść Boże!

GARŚĆ HUMORU

- Dzień dobry, klaso. Nazywam się Wojciech Kowalski - przedstawia się uczniom nowy nauczyciel. - A wy?
- A my nie! - chórem odpowiada cała klasa.

- Wiesz, mamu, Kazio wczoraj przyszedł brudny do szkoły i pani go za karę wysłała do domu!

- I co pomogło?

- Tak, dzisiaj cała klasa przyszła brudna.

Nauczycielka oddaje Jasiowi zeszyt z wypracowaniem domowym i mówi:

- Same błędy! Znów niedostateczny! Jasio mruczy pod nosem:

- Biedny tato...

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słychać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniej wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?

- A z jakiej racji?

- No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?

Wyszukały: N.Ponczek, M.Kowalska

KĄCIK POETYCKI

Komputer

Siedzę czatuję,
Głupotę pielęgnuję.
Komputer mnie wciąga,
A ja się rozciągam.
Na necie figluję,
I źle się z tym czuję.
Chcę się powstrzymać,
Komputer mnie trzyma.

Paulina Wróblewska

Nasze otoczenie jest różne,
Może być dobre lub próżne.
Bardzo potrzebuje ogłady,
Źle mówią, jakby mieli wymowy wady.
Grypsują ciągle i wszędzie,
Co z naszym polskim językiem będzie?!

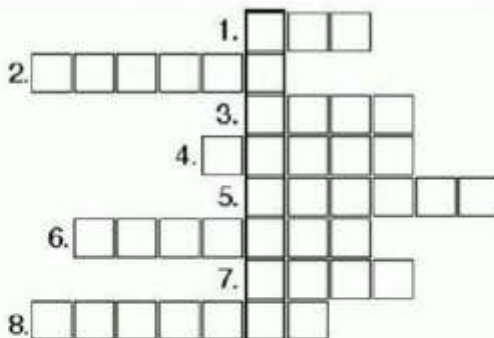
Marta Kowalska

(dokończenie ze str. 1) Uczniowie mieli możliwość dotknąć najstarszych roczników olsztyńskiego pisma, obejrzeć czarno – białe jeszcze zdjęcia, wykonywane przy użyciu sprzętu oddanego dawno do lamusa. Na wyższej kondygnacji zderzyli się natomiast z najnowocześniejszą technologią, która przyprawiała o zawrót głowy. Zatrzymywano się przy różnych stanowiskach, rozmawiano z pracownikami redakcji, poznając w ten sposób proces powstawania gazety, nad którym czuwała, widoczna za szybą sama pani Redaktor Naczelna. Szefowa gazety wyszła na spotkanie z młodymi i stanęła pośród nich, by upamiętnić się na wspólnej fotografii.

Największe wrażenie jednak, zrobiła chyba gazeta internetowa, w której uczestnicy warsztatów mogli się niemal natychmiast zobaczyć.

Z pewnym ociąganiem uczniowie opuszczali to jakże interesujące miejsce. Jednak przed nimi stało otworem – kolejne, związane z ostatnim etapem tworzenia każdego pisma – drukarnia. Można było poczuć intensywny zapach świeżej farby drukarskiej i zmierzwić się z nieznanymi dotąd maszynami czy też olbrzymimi belami papieru.

Marta Kowalska



1. Łapie myszy
2. Witą nas na dzień dobry dzwonkiem
3. W siedzi rybaka
4. Pijemy w nim herbatę
5. 30 listopada będzie andrzejkowa...
6. Leci w kosmos
7. Wakacyjna pora roku
8. Imieniny obchodzi 6 grudnia

HASŁO

Eko—Edukacja

(dokończenie ze str. 1)

Rozpoczęto od prezentacji slajdów informujących, w jaki sposób segregować śmieci. Teraz – dzieciaki wiedzą również, że elektrośmieci w postaci np. zepsutych telewizorów, lodówek nie należy magazynować w piwnicach, czy na strychach, ale trzeba je dostarczyć do specjalnych punktów, takich jak SPONDER, czy EKO w Iławie lub PUK w Kisielicach.

Podczas spotkania odbyło się wiele konkursów, za udział w których nagrodzono wiele osób. Drobnym upominek otrzymał ponadto każdy uczestnik. Do zabawy żywo dołączyli nawet najmłodszy, co nie dziwi bo o tylu ciekawych sprawach mówiono. Któż z nas wiedziałby, że np. plastikowa torbka rzucona gdzieś niedbale potrzebuje aż 700 lat, by się rozłożyć?

Albo – że wyrzucone na śmietniki telewizory (przez Polaków) utworzyć mogą przez rok górę 50 razy wyższą niż Mount Everest (8848m n.p.m.).

Izabela Uschpelkat



DBAJ O HIGIENĘ

(dokończenie ze str. 1)

Oto zalecenia profilaktyczne SANEPID-u w celu zapobiegania zakażeniom drogą kropelkową (w tym grypy wywołanej wirusem typu A/ILN1)

NALEŻY:

- **często myć ręce** mydłem i ciepłą wodą przez 20 sekund
- **zasłaniać usta i nos chusteczką** higieniczną podczas kichania i kasłania, a zużytą chusteczkę wyrzucić do kosza na śmieci
- **jeśli nie masz chusteczki** podczas kichania lub kasłania zasłoni usta i nos rękawem w okolicy powyżej łokcia a nie dłońmi
- **umyć ręce** po kasłaniu lub kichaniu
- **unikać kontaktu** z osobami, które kichają i kaszlą
- przebywać w czasie wolnym na świeżym powietrzu
- **dbać o siebie**: dużo spać, być aktywnym fizycznie, unikać stresu, pić dużo płynów i zdrowo się odżywiać.

(red.)

SPROSTOWANIE

W pierwszym numerze naszego pisma podaliśmy nieprawdźwe imię Pani **Małgorzaty Plebaniak**, którą serdecznie przepraszamy.

Redakcja GORYŃCA

ANDRZEJKI 2009



Fotoreportaż

ze szkolnej zabawy
andrzejkowej...

Fot. MG

Więcej na stronie:

www.goryn.nazwa.pl